



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący)

SSN Adam Doliwa

SSN Kamil Zaradkiewicz (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 26 marca 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie

z 30 grudnia 2019 r., sygn. akt I ACa 510/18,

w sprawie z powództwa P. spółki akcyjnej w W.

przeciwko Z. spółce akcyjnej w T.

- o wydanie przedsiębiorstwa ewentualnie o zapłatę równowartości składników
przedsiębiorstwa,

- o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z przedsiębiorstwa
ewentualnie o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości
z uwzględnieniem części składowej i zapłatę wynagrodzenia za bezumowne
korzystanie z nieruchomości,

- o zobowiązanie do zaniechania używania nazwy przedsiębiorstwa, zawierania
umów w imieniu przedsiębiorstwa z użyciem jego nazwy, posługiwania się nazwą
w kontaktach gospodarczych i handlowych oraz zobowiązanie do wykreślenia
nazwy przedsiębiorstwa ze stron internetowych i zakazanie wszelkich form reklamy,
w tym z zastosowaniem zwrotu " 150 lat tradycji",

uchyla zaskarżony wyrok w punktach: I w części oddalającej powództwo, II w części oddalającej apelację powódki oraz III i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Lublinie do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Kamil Zaradkiewicz

Jacek Grela

Adam Doliwa

UZASADNIENIE

Powódka „P.” spółka akcyjna w W. pierwotnie wniosła o wydanie przedsiębiorstwa – „C.” S.A. w T. wraz z należącą do przedsiębiorstwa własnością nieruchomości. Powódka wielokrotnie modyfikowała żądania pozwu. Dochodziło również do przekształceń podmiotowych po stronie pozwanej. Dopiero w piśmie procesowym pełnomocnika powódki z 30 października 2017 r. przedstawione zostało ostateczne stanowisko w sprawie. Powódka wniosła o: 1) zobowiązanie pozwanej Z. spółki akcyjnej w T. (poprzednio „C.” spółka akcyjna w T.) do wydania powodowej spółce przedsiębiorstwa pod nazwą „C.” S.A., mieszczącego się w miejscowości T., obejmującego składniki w rozumieniu art. 55¹ k.c., według aktualnego stanu tego przedsiębiorstwa – według spisu składników dokonanego przez biegłego rewidenta, rzeczoznawcę majątkowego i biegłego z zakresu ekonomii, ewentualnie o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki 73 437 773 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 1 stycznia 2002 r. do dnia zapłaty, tytułem równowartości składników przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 55¹ k.c., według aktualnego stanu tego przedsiębiorstwa; 2) zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki 71 895 629,29 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 1 stycznia 2002 r. do dnia zapłaty tytułem roszczenia za bezumowne korzystanie w okresie od 25 marca 1992 r. do 28 lutego 2017 r. z przedsiębiorstwa „C.” S.A. mieszczącego się w miejscowości T., przez ustalenie wysokości wynagrodzenia, które właściciel tego przedsiębiorstwa mógłby uzyskać z tytułu jego wydzierżawienia, ewentualnie o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki 55 960 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 1 stycznia 2002 r. do

dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości, położonej w T. i składającej się z działek gruntu oznaczonych numerami ewidencyjnymi - [...], [...]1, [...]2, [...]3, [...]4, [...]5, [...]6, [...]7 i [...]8, dla której w Sądzie Rejonowym w Garwolinie prowadzona jest księga wieczysta [...], z uwzględnieniem wynagrodzenia za korzystanie z tzw. megaukładu jako części składowej nieruchomości, za okres od 25 marca 1992 r. do 8 czerwca 1998 r. i od 1 stycznia 2002 r. do 28 kwietnia 2010 r. oraz wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości położonej w miejscowości T. i składającej się z działek oznaczonych numerami ewidencyjnymi [...]9, [...]10, [...]11, [...]12, [...]13, [...]14, [...]15, [...]16, [...]17, [...]18, [...]19, [...]20, [...]21, [...]22, [...]23, [...]24, [...]25, [...]26, [...]27 i [...]28, dla której w Sądzie Rejonowym w Garwolinie prowadzona jest księga wieczysta [...] (z wyłączeniem działek o numerach ewidencyjnych [...]21, [...]22 i [...]23 za okres po 31 listopada 2012 r.), za okres od 25 marca 1992 r. do 8 czerwca 1998 r. i od 1 stycznia 2002 r. do 15 października 2017 r., ewentualnie o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki 55 969 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 1 stycznia 2002 r. do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia z bezumowne korzystanie z nieruchomości położonej w T. i składającej się z działek gruntu oznaczonych numerami ewidencyjnymi - [...], [...]1, [...]2, [...]3, [...]4, [...]5, [...]6, [...]7 i [...]8, z uwzględnieniem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z tzw. megaukładu jako części składowej nieruchomości, za okres od 25 marca 1992 r. do 8 czerwca 1998 r. i od 1 stycznia 2002 r. do 28 kwietnia 2010 r. i wynagrodzenia z części nieruchomości – zajętej przez urządzenia przesyłowe pozwanej – za okres od 25 marca 1992 r. do 8 czerwca 1998 r. i od 1 stycznia 2002 r. do 15 października 2017 r.

Zarządzeniem z 23 listopada 2017 r. roszczenie o zasądzenie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z części nieruchomości zajętej przez urządzenia przesyłowe pozwanej, za okres od 25 marca 1992 r. do 8 czerwca 1998 r. i od 1 stycznia 2002 r. do 15 października 2017 r., potraktowane zostało jako odrębne powództwo oraz wyłączone z niniejszej sprawy.

W dniu 2 lutego 2004 r. wpłynął do akt sprawy pozew wzajemny, w którym powódka wzajemna „C.” S.A. w T. wniosła o zasądzenie od pozwanej wzajemnej P. S.A. w W. 45 221 597 zł wraz ze wskazanymi w pozwie odsetkami tytułem zwrotu równowartości nakładów poniesionych na nieruchomości pozwanej wzajemnej.

W dniu 5 grudnia 2014 r. wpłynęło do akt sprawy pismo pełnomocnika pozwanej, w którym m.in. cofnęła ona pozew wzajemny bez zrzeczenia się roszczenia. W dniu 6 grudnia 2014 r. wysłany został na adres powodowej spółki odpis pisma pełnomocnika pozwanej zawierającego m.in. cofnięcie pozwu wzajemnego. Pismo zostało doręczone 20 grudnia 2014 r.

W dniu 12 stycznia 2015 r. wpłynęło do akt sprawy pismo procesowe członka zarządu powodowej spółki (pozwanej wzajemnej) M. S., w którym nie wyraziła ona zgody na cofnięcie przez powódkę wzajemną pozwu. Pismo zostało datowane na 5 stycznia 2015 r. W licznych pismach procesowych pełnomocnik pozwanej nie uznawał powództwa, wniósł o jego oddalenie w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu. Odnośnie zgłoszonego w toku sprawy żądania zasądzenia wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości podniesiony został zarzut przedawnienia roszczenia.

Wyrokiem z 15 lutego 2018 r. Sąd Okręgowy w Siedlcach oddalił powództwo o roszczenie główne o wydanie przedsiębiorstwa (I), oddalił powództwo o roszczenie ewentualne o zapłatę równowartości składników przedsiębiorstwa (II), oddalił powództwo o roszczenie główne o zapłatę za bezumowne korzystanie z przedsiębiorstwa (III), zasądził od pozwanej na rzecz powódki 7 482 722 złotych tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie wraz z odsetkami od 8 listopada 2014 r. do 22 grudnia 2014 r. w wysokości 13% w stosunku rocznym, od 23 grudnia 2014 r. do 31 grudnia 2015 r. w wysokości 8% w stosunku rocznym i od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami za opóźnienie (IV), w pozostałej części oddalił powództwo o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie (V), odrzucił pozew w części dotyczącej żądania zobowiązania pozwanej do zaniechania używania nazwy przedsiębiorstwa, zawierania umów w imieniu przedsiębiorstwa z użyciem jego nazwy, posługiwania się nazwą w kontaktach gospodarczych i handlowych oraz zobowiązania do wykreślenia nazwy przedsiębiorstwa ze stron internetowych i zakazania wszelkich form reklamy, w tym z zastosowaniem zwrotu „150 lat tradycji” (VI), umorzył postępowanie w części dotyczącej roszczenia objętego pozewem wzajemnym w związku z cofnięciem pozwu wzajemnego (VII) i rozstrzygnął o kosztach procesu (pkt VIII).

Sąd Okręgowy ustalił, że na mocy zarządzenia Ministra Przemysłu Lekkiego z 18 sierpnia 1949 r. przedsiębiorstwo powódki P. S.A. w W., określone jako „C.” w T. zostało objęte w przymusowy zarząd państwowy.

Orzeczeniem nr 18 Ministra Przemysłu Lekkiego z 15 października 1949 r. przedsiębiorstwo to zostało przejęte na własność Państwa. W skład przedsiębiorstwa wchodził zakład produkcyjny oraz nieruchomości gruntowe. W 1950 r. zostało przekazane w zarząd i użytkowanie, wraz ze wszystkimi składnikami majątkowymi, Zjednoczonym Zakładom Przemysłu [...] w W.. Na podstawie decyzji Ministra Przemysłu Lekkiego z 1 listopada 1951 r. na bazie majątku tegoż przedsiębiorstwa zostało utworzone „C.” w T..

W dniu 11 października 1995 r. powyższe przedsiębiorstwo państwowe zostało przekształcone w jednoosobową spółkę akcyjną Skarbu Państwa działającą pod firmą - „C.” S.A. z siedzibą w T..

Przedsiębiorstwo państwowe na posiadanych gruntach poczyniło nakłady, wzniosło budynki i budowle oraz inne urządzenia trwale związane z gruntem. Przedsiębiorstwo to, a następnie „C.” S.A. z siedzibą w T., władały nieruchomością składającą się z działek położonych w miejscowości T. i oznaczonych numerami ewidencyjnymi [...]10, [...]11, [...]12, [...]13, [...]14, [...]15, [...]16, [...]9, [...]18, [...]19, [...]20, [...]21, [...]22, [...]23, [...]24, [...]25, [...]26, [...]27, [...]28, [...]17, [...], [...]1, [...]2, [...]3, [...]4, [...]5, [...]6, [...]7i [...]8. Dla przedmiotowej nieruchomości w Sądzie Rejonowym w Garwolinie prowadzona była księga wieczysta Kw nr [...].

W dniu 16 kwietnia 1997 r. Minister Gospodarki wydał decyzję nr [...] stwierdzającą nieważność orzeczenia nacjonalizacyjnego Ministra Przemysłu Lekkiego z 15 października 1949 r. w części dotyczącej przejęcia przez Państwo przedsiębiorstwa „C.” w T. i związanych z nim nieruchomości.

W 2000 r. powodowa spółka P. S.A. w W. w związku z decyzją „denacjonalizacyjną” wpisana została do księgi wieczystej Kw nr [...] jako właściciel opisanej nieruchomości. W dniu 27 września 2000 r. doszło do zawarcia pomiędzy stronami umowy dzierżawy, której przedmiotem była nieruchomość objęta księgą wieczystą Kw nr [...] prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Garwolinie. Umowa została zawarta na czas określony, tj. do 31 grudnia 2001 r. Działki gruntu oznaczone

numerami ewidencyjnymi [...]10, [...]11, [...]12, [...]13, [...]14, [...]15, [...]16, [...]9, [...]18, [...]19, [...]20, [...]21, [...]22, [...]23, [...]24, [...]25, [...]26, [...]27, [...]28, [...]17 były w posiadaniu pozwanej spółki tylko do 31 grudnia 2001 r., tj. do dnia określonego w umowie dzierżawy.

Od 1 stycznia 2002 r. „C.” S.A. w T. nie posiadała powyższych działek oraz nie pobierała od użytkowników gruntów, garaży i mieszkań żadnych opłat. W dniu 7 stycznia 2002 r. doszło do spotkania członków zarządu obu spółek (powódki i pozwanej), na którym pozwana spółka zamierzała protokolarnie przekazać powódce część nieruchomości, tj. opisane powyżej działki. Powodowa spółka odmówiła przyjęcia części nieruchomości. Ponieważ od 1 stycznia 2002 r. pozwana nie jest w posiadaniu działek oznaczonych numerami [...]10, [...]11, [...]12, [...]13, [...]14, [...]15, [...]16, [...]9, [...]18, [...]19, [...]20, [...]21, [...]22, [...]23, [...]24, [...]25, [...]26, [...]27, [...]28, [...]17 – wyrokiem częściowym z 31 października 2008 r. Sąd Okręgowy w Siedlcach oddalił powództwo powodowej spółki o ich wydanie.

Działki oznaczone numerami ewidencyjnymi [...], [...]1, [...]2, [...]3, [...]4, [...]5, [...]6, [...]7i [...]8, stanowiące część nieruchomości objętej księgą wieczystą Kw nr [...], są terenami zabudowy przemysłowej (zakład produkcyjny) i pozostały one w posiadaniu pozwanej „C.” S.A. w T.. Pozwana włada przedmiotowymi działkami. Z powództwa „C.” S.A. w T. (pozwanej w niniejszej sprawie) toczyła się przed Sądem Okręgowym w Warszawie sprawa przeciwko P. S.A. z siedzibą w W. (powódce w niniejszej sprawie) o tzw. wykup nieruchomości, tj. zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli. Na podstawie art. 231 k.c. „C.” S.A. w T. domagała się przeniesienia na jej rzecz za odpowiednim wynagrodzeniem własności działek gruntu, położonych w miejscowości T. i oznaczonych numerami ewidencyjnymi [...], [...]1, [...]2, [...]3, [...]4, [...]5, [...]6, [...]7i [...]8. Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 28 kwietnia 2010 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 11 czerwca 2003 r. i zobowiązał P. S.A. z siedzibą w W. do złożenia oświadczenia woli, że „spółka ta przenosi na „C.” S.A. w T. własność nieruchomości stanowiących działki gruntu położone we wsi T., gmina [...], o łącznej powierzchni 13,7187 ha, uregulowane w księdze wieczystej Kw nr [...]prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Garwolinie i wymienione w tej księdze jako działki [...], [...]1, [...]2, [...]3, [...]4, [...]5, [...]6, [...]7i [...]8 (...), za wynagrodzeniem, łącznie w kwocie 2.478.087,76 zł,

natomiast,, C." S.A. w T. oświadcza, że na powyższe wyraża zgodę". Powyższy wyrok jest prawomocny.

Wyrokiem z 21 czerwca 2011 r. Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną P. S.A. z siedzibą w W. od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 28 kwietnia 2010 r. Postanowieniem z 30 sierpnia 2012 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie dokonał wykładni wyroku Sądu Apelacyjnego wydanego 28 kwietnia 2010 r. w ten sposób, że wyjaśnił, iż wyrok ten zastępuje umowę oraz nie uzależnia obowiązku złożenia oświadczenia woli przez P. S.A. z siedzibą w W. od równoczesnej zapłaty wynagrodzenia przez "C." S.A. w T.. Postanowieniem z 30 sierpnia 2012 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie dokonał wykładni wyroku Sądu Apelacyjnego wydanego 28 kwietnia 2010 r. w ten sposób, że wyjaśnił, iż wyrok ten zastępuje umowę oraz nie uzależnia obowiązku złożenia oświadczenia woli przez P. S.A. z siedzibą w W. od równoczesnej zapłaty wynagrodzenia przez Hutę Szkła "C." S.A. w T..

W dniu 28 września 2012 r. Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Garwolinie odłączył z księgi wieczystej numer [...] (dawny Kw nr [...]) działki położone w miejscowości T. i oznaczone numerami ewidencyjnymi [...], [...]1, [...]2, [...]3, [...]4, [...]5, [...]6, [...]7i [...]8, założył dla nieruchomości składających się z powyższych działek księgę wieczystą numer [...] i w dziale II tej księgi jako właściciela wpisał pozwaną. Kolejnym wyrokiem częściowym z 19 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy w Siedlcach oddalił powództwo P. S.A. w W. o nakazanie pozwanej wydania nieruchomości położonej w T., składającej się z działek oznaczonych numerami ewidencyjnymi [...], [...]1, [...]2, [...]3, [...]4, [...]5, [...]6, [...]7i [...]8 (k. 1916). Powyższy wyrok uprawomocnił się. Na tej podstawie Sąd Okręgowy uznał, że wszystkie składniki przedsiębiorstwa należące aktualnie do pozwanej zostały wzniesione, pobudowane i urządzone wyłącznie nakładem sił i środków przedsiębiorstwa państwowego, a następnie pozwanej spółki akcyjnej. Sąd Okręgowy zakwestionował zatem możliwość uznania, że powodowa spółka ma jakiegokolwiek prawa (rzeczowe bądź obligacyjne) do jakiegokolwiek składnika przedsiębiorstwa pozwanej. Dodatkowo, na mocy decyzji Ministra Gospodarki z 22 grudnia 2000 r. powodowa spółka P. S.A. w W. otrzymała od Skarbu Państwa odszkodowanie w wysokości 10 338 578 zł za utracone w 1949 r. składniki jej

przedsiębiorstwa. Znacjonalizowane przedsiębiorstwo powódki w żadnym zakresie nie było tożsame z jakimkolwiek aktualnym składnikiem przedsiębiorstwa pozwanej. Z tych względów roszczenie główne oraz roszczenia ewentualne, które odnosiły się do przedsiębiorstwa pozwanej zostały przez Sąd Okręgowy oddalone. Następnie Sąd Okręgowy podniósł, że na uwzględnienie nie zasługiwało również żądanie zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości składającej się z działek gruntu oznaczonych numerami ewidencyjnymi [...]10, [...]11, [...]12, [...]13, [...]14, [...]15, [...]16, [...]9, [...]18, [...]19, [...]20, [...]21, [...]22, [...]23, [...]24, [...]25, [...]26, [...]27, [...]28, [...]17. Sąd wskazał, że jest związany ustaleniami przyjętymi w sprawie I C 702/03, a ponadto zważył, że w odniesieniu do tego żądania zasadny okazał się być zarzut pozwanej przedawnienia roszczenia.

Z dniem upływu terminu określonego w umowie dzierżawy pozwana wydała nieruchomości powódce i od 1 stycznia 2002 r. nie pozostaje w posiadaniu jakiejkolwiek części przedmiotowej nieruchomości. Stosownie zatem do art. 229 k.c. od 1 stycznia 2002 r. rozpoczął bieg roczny termin na zgłoszenie przez właściciela roszczeń przeciwko posiadaczowi o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z rzeczy. Po raz pierwszy roszczenie o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z rzeczy (nieruchomości) zgłoszone zostało w piśmie procesowym z 24 września 2004r., a zatem po upływie blisko dwóch lat od dnia, w którym upłynął termin przedawnienia roszczenia (31 grudnia 2002 r.).

Sąd Okręgowy za usprawiedliwione co do zasady uznał żądanie zasądzenia na rzecz powódki wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości składającej się z działek oznaczonych numerami ewidencyjnymi [...], [...]1, [...]2, [...]3, [...]4, [...]5, [...]6, [...]7i [...]8. Roszczenie dotyczyło okresów od 25 marca 1992 r. do 8 czerwca 1998 r. i od 1 stycznia 2002 r. do 28 kwietnia 2010 r. W odniesieniu do tego żądania pozwana również podniosła zarzut przedawnienia roszczenia, ale został on przez Sąd Okręgowy uwzględniony tylko w odniesieniu do okresu poprzedzającego 1 października 2001 r.

Sąd podkreślił, że mimo upływu terminu umownego i wygaśnięcia umowy dzierżawy (31 grudnia 2001 r.), pozwana nie wydała powódce nieruchomości

składającej się z działek gruntu oznaczonych numerami ewidencyjnymi [...], [...]1, [...]2, [...]3, [...]4, [...]5, [...]6, [...]7i [...]8 i nadal utrzymywała się w ich posiadaniu. Okres bezumownego korzystania z nieruchomości trwał od 1 stycznia 2002 r. (pierwszy dzień po upływie terminu określonego w umowie dzierżawy) do 28 kwietnia 2010 r. (data wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie, mocą którego pozwana nabyła własność nieruchomości).

Pozwana była w tym okresie posiadaczem samoistnym nieruchomości, zatem ciążył na niej obowiązek zapłaty na rzecz powódki wynagrodzenia za bezumowne korzystanie. Należne powódce wynagrodzenie wyliczone zostało przez biegłego na 7 482 722 zł. W ocenie Sądu nie było podstaw do merytorycznego rozpoznania roszczenia skonkretyzowanego jako zobowiązanie pozwanej do zaniechania dalszego używania nazwy przedsiębiorstwa „C.” S.A. w T., zawierania umów w imieniu przedsiębiorstwa z użyciem tej nazwy i posługiwania się tą nazwą we wszelkich kontaktach gospodarczych i handlowych oraz w postępowaniach sądowych, zobowiązanie pozwanej do usunięcia nazwy przedsiębiorstwa „C.” S.A. w T. ze stron internetowych i wszelkich form reklamy, zobowiązanie pozwanej do zaniechania dalszego posługiwania się zwrotem „150 lat tradycji” i wszelkich form reklamy z użyciem zwrotu „150 lat tradycji”. Tożsame przedmiotowo roszczenie, które zostało określone jako powództwo o ochronę prawa do firmy zostało pomiędzy tymi samymi stronami prawomocnie rozpoznane przez Sąd Okręgowy w Lublinie, który wyrokiem z 28 lutego 2012 r. powództwo P. S.A. w W. oddalił, zaś wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 11 października 2012 r. oddalona została apelacja powodowej spółki. Pozew w tej części podlegał odrzuceniu.

Wyrokiem z 30 grudnia 2019 r. Sąd Apelacyjny w Lublinie, po rozpoznaniu apelacji obu stron, uwzględnił w części apelację pozwanej i zmienił częściowo zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w punkcie IV w ten sposób, że zasądzoną w nim należność z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości obniżył do 367 633,43 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 8 listopada 2014 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, zaś w pozostałym zakresie powództwo oddalił (I). Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanej w pozostałej części oraz w całości apelację powódki (II), oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania odwoławczego (pkt III).

Sąd Apelacyjny wskazał, że pismo, w którym po raz pierwszy zgłoszone zostało roszczenie powódki o wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości (w łącznej kwocie 53 149 494 zł, wyliczonej w oparciu o prywatnie zlecony operat szacunkowy) zostało złożone na rozprawie 1 października 2004 r., przy czym żądanie obejmowało wstecznie okres posiadania działek do daty poprzedzającej złożenie pisma, czyli do 30 września 2004 r. Roszczenie o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z gruntu z samej swej istoty dotyczyć może jedynie okresu wstecz. W interesie powódki należało zatem w toku długotrwałego postępowania sądowego sukcesywnie rozszerzać powództwo o dalsze nieprzedawnione okresy. Żądanie zasądzenia wynagrodzenia za czas dalszy, po 30 września 2004 r., powódka zgłosiła dopiero pismem złożonym 3 listopada 2014 r., w którym zawarła żądanie zasądzenia wynagrodzenia (całościowo) za kolejne – po dniu 30 września 2004 r. – lata posiadania przez pozwaną działek. To pismo mogłoby dotyczyć roszczeń jedynie za nieprzedawniony trzyletni okres od 3 listopada 2011 r. do 2 listopada 2014 r., nie zaś roszczeń za okres wcześniejszy. Z racji zaś tego, iż z dniem 28 kwietnia 2010 r. na pozwaną przeszła własność wcześniej posiadanych samoistnie 9 działek oznaczonych numerami ewidencyjnymi [...], [...]1, [...]2, [...]3, [...]4, [...]5, [...]6, [...]7i [...]8, zgłoszone roszczenie nie mogło być w tej dacie w ogóle skutecznie dochodzone, gdyż przysługuje ono co do zasady tylko wobec posiadacza, którym pozwana we wskazanym czasie nie była. Niezależnie od powyższego Sąd Apelacyjny wskazał również, że żądanie jest bezzasadne z uwagi na art. 229 k.c. Pojęcie „zwrotu rzeczy” w rozumieniu tego przepisu obejmuje również wykup gruntu na podstawie art. 231 § 1 k.c., bowiem zmierza on do zaspokojenia roszczeń właściciela o charakterze *quasi* windykacyjnym. Tym samym roczny termin na zgłoszenie roszczenia o zasądzenie wynagrodzenia za korzystanie z gruntu przed datą wykupu upłynął powódce 28 kwietnia 2012 r.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd Okręgowy nieprawidłowo zasądził należność za bezumowne korzystanie przez pozwaną z gruntu powódki przez okres od 1 stycznia 2002 r. do 28 kwietnia 2010 r. Żądanie zapłaty wynagrodzenia za okres po 30 września 2004 r. zgłoszone dopiero w piśmie z 3 listopada 2014 r. było nieskuteczne wobec przedawnienia roszczenia za czas przed 28 kwietnia 2010 r. i braku legitymacji powódki do dochodzenia od pozwanej

roszczeń za okres od 3 listopada 2011 r. do 2 listopada 2014 r. Zatem należność z tytułu wynagrodzenia za korzystanie przez pozwaną z dziewięciu działek Sąd Apelacyjny zasądził na rzecz powódki jedynie za okres od 1 stycznia 2002 r. do 30 września 2004 r. Jeśli chodzi o sposób określenia wysokości wynagrodzenia Sąd wskazał, że cały kompleks nieruchomości o wielkiej wartości został zabudowany przez poprzedników pozwanej w czasie, gdy jej poprzednicy uznani byli za posiadaczy w dobrej wierze. Przyjęcie do obliczenia wartości wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gruntu stanu nieruchomości ze wszystkimi nakładami i ulepszeniami poczynionymi w dobrej wierze przez poprzedników pozwanej w sposób diametralny zmienia wartość tego wynagrodzenia i prowadzi do uzyskania przez powódkę nieuzasadnionych korzyści. Z tych względów Sąd Apelacyjny za właściwy i racjonalny uznał wariant opinii biegłego, w którym uwzględnia się wynikające z ewidencji gruntów przeznaczenie nieruchomości w okresie jej samoistnego posiadania, ale hipotetycznie zakłada, że w całym okresie przedmiotowa nieruchomość nie była zabudowana. Wedle tego wariantu opinii wynagrodzenie za okres jednego roku wynosi 133 684,52 zł. Wobec tego za jeden miesiąc bezumownego korzystania z gruntu wynagrodzenie winno wynosić 11 140,40 zł, natomiast za 33 miesiące bezumownego korzystania przez pozwaną z 9 przedmiotowych działek powódki od 1 stycznia 2002 r. do 30 września 2004 r. powódce należy się wynagrodzenie w łącznej wysokości 367 633,43 zł.

Sąd Apelacyjny wskazał, że brak jest podstaw do oddalenia w całości powództwa dotyczącego wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwaną z działek oznaczonych numerami [...], [...]1, [...]2, [...]3, [...]4, [...]5, [...]6, [...]7i [...]8. Twierdzenia te wywodzone były z różnych podstaw. Z przedstawionych wyżej względów nie doszło do przedawnienia w całości roszczeń uzupełniających powódki. Brak też podstaw do przyjęcia, że przedmiotowe roszczenie na podstawie art. 224 § 2 k.c. w zw. z art. 225 k.c. nie mogło być w ogóle skutecznie realizowane - za okres poprzedzający wykup - w sytuacji, gdy powódka ostatecznie utraciła własność nieruchomości na skutek realizacji przez dotychczasowego posiadacza (pozwaną) roszczenia wynikającego z art. 231 § 1 k.c. W dacie zgłoszenia roszczenia uzupełniającego dochodzonego w procesie wywołanym pierwotnym powództwem windykacyjnym powódka miała status właściciela gruntu, zaś pozwana – posiadacza

w złej wierze. Brak jest podstaw do zastosowania poglądu wyrażonego w postanowieniu Sądu Najwyższego z 15 kwietnia 2011 r., III CZP 7/11 (OSP 2012, nr 10, poz. 93), zgodnie z którym, w razie zasiedzenia byłemu właścicielowi nie przysługuje wobec posiadacza, który nabył własność rzeczy roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z niej bez tytułu prawnego w okresie poprzedzającym zasiedzenie. Orzeczenia sądu mają w obu przypadkach odmienny charakter – w przypadku zasiedzenia deklaratoryjny, a w przypadku roszczenia o wykup konstytutywny.

Ponadto, w razie realizacji roszczenia z art. 231 § 1 k.c. w zasadzie nie ma znaczenia czasokres sprawowania samoistnego posiadania.

Sąd Apelacyjny uznał również, że brak jest podstaw do oddalenia żądania powódki na podstawie art. 5 k.c. Skarżąca postrzega nadużycie przez powódkę jej prawa podmiotowego opartego na art. 224 § 2 k.c. w zw. z art. 225 k.c. wyłącznie przez pryzmat zawartej wcześniej umowy dzierżawy i podnoszonego braku lojalności kontraktowej powódki, wyrażającego się w odmowie sprzedaży nieruchomości po zakończeniu okresu dzierżawy. Natomiast w szerszej perspektywie nie sposób pominąć faktu, że to powódka została na wiele lat wyzuta przez ówczesną władzę z przysługującej jej własności nieruchomości i z możliwości prowadzenia normalnej działalności gospodarczej, zaś beneficjentem tej sytuacji - choć bez swej winy - stali się poprzednicy prawni pozwanej. Zatem realizując pewną część przysługujących jej uprawnień, w tym wypadku skierowanych wobec pozwanej, powódka nie może spotkać się z zarzutem, iż działa niezgodnie z zasadami współżycia społecznego.

Sąd Apelacyjny oddalił w całości apelację powódki. Kluczową kwestią dla rozstrzygnięcia roszczeń powódki dotyczących wydania przedsiębiorstwa, ewentualnie zapłaty równowartości składników przedsiębiorstwa, jak też żądania wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z przedsiębiorstwa, było ustalenie, że nie istnieje tożsamość aktualnie prowadzonego przez pozwaną przedsiębiorstwa pod nazwą Z. spółka akcyjna w T. (poprzednio „ C. ” spółka akcyjna w T.) i znacjonalizowanego w 1949 r przedsiębiorstwa powódki. Sąd Apelacyjny wskazał na mające walor dowodowy ustalenia zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie w dołączonej sprawie VI ACa 366/09 o wykup, z których

wynika, że znacjonalizowany w 1949 roku zakład był małą hutą o ręcznym sposobie formowania i z uwagi na stan techniczny oraz nieopłacalność modernizacji został wyłączony z eksploatacji i zdjęty z majątku trwałego C. (poprzednika pozwanej) jeszcze w 1982 roku, a grunt na którym zakład się znajdował został oddany w użytkowanie wieczyste osobie trzeciej.

Sąd Apelacyjny wskazał, że roszczenia powódki zostały trafnie uznane za związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Powódka jest spółką prawa handlowego powołaną z istoty do tego rodzaju działalności, a dodatkowo dochodzi w tym samym postępowaniu roszczeń *stricto* gospodarczych, związanych z ochroną firmy oraz wykorzystaniem nazwy przedsiębiorstwa w kontaktach gospodarczych i handlowych.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie skargę kasacyjną wywiodła powódka, zaskarżając go w części. W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie:

1) art. 224 § 2 w zw. z art. 225 k.c. przez oczywiście błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości w wysokości uwzględniającej stan rzeczywisty tej nieruchomości w okresie bezumownego posiadania, tj. uwzględniającej nakłady posiadacza, prowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia właściciela, podczas gdy nie budzi jakichkolwiek wątpliwości, że jeżeli na nieruchomość dokonano nakładów, które stały się jej częścią składową, to wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości oblicza się według stanu nieruchomości w okresie, za który żąda się tego wynagrodzenia, natomiast fakt dokonania nakładów przez posiadacza stanowi jedynie podstawę do rozliczenia tych nakładów na podstawie art. 226 § 1 i 2 k.c. lub na podstawie art. 231 § 1 k.c.; wobec faktu, iż pozwana rozliczyła nakłady na nieruchomość na podstawie prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 28 kwietnia 2010 r., VI ACa 366/09, brak jest jakichkolwiek podstaw, aby te same nakłady, które stanowiły podstawę uwzględnienia roszczenia z art. 231 § 1 k.c. stanowiły podstawę do uznania, że wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości z uwzględnieniem tych nakładów prowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia właściciela;

2) art. 229 § 1 k.c. przez jego oczywiście błędną wykładnię polegającą na utożsamieniu pojęcia zwrotu rzeczy z wydaniem wyroku na podstawie art. 231 § 1 k.c. i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że roszczenie powódki o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie za okres od 1 października 2004 r. do 28 kwietnia 2010 r. uległo przedawnieniu z upływem roku od wydania wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 28 kwietnia 2010 r., VI ACa 366/09, na podstawie którego Sąd zobowiązał spółkę P. S.A. do przeniesienia własności nieruchomości będącej przedmiotem niniejszego postępowania na rzecz C. SA w T. (obecnie Z. S.A.), podczas gdy prawidłowa wykładnia wskazanego przepisu winna prowadzić do wniosku, że pojęcie zwrotu rzeczy zawsze odnosi się do odzyskania przez właściciela posiadania rzeczy a nie do utraty przez niego własności rzeczy w wyniku jej przejścia na dotychczasowego posiadacza, a tym samym utrata własności nieruchomości przez powódkę nie może być utożsamiana z odzyskaniem przez nią posiadania tej nieruchomości;

3) art. 118 k.c. przez jego oczywiście błędną wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie, polegającą na uznaniu, że roszczenie powódki jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, albowiem jest ona spółką prawa handlowego, a w procesie poza roszczeniem o wynagrodzenie z tytułu korzystania z nieruchomości dochodzi również roszczeń związanych z ochroną prawa do firmy oraz wykorzystaniem nazwy przedsiębiorstwa w kontaktach gospodarczych i handlowych, podczas gdy prawidłowa wykładnia wskazanego przepisu prowadzi do wniosku, że nie każde roszczenie spółki prawa handlowego będzie związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, albowiem, po pierwsze, nie można założyć, że każda spółka prawa handlowego działalność gospodarczą prowadzi i, po drugie, nie każde roszczenie podmiotu prowadzącego działalność gospodarczą jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, albowiem może on prowadzić czynności związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, jak i czynności niezwiązane z prowadzeniem takiej działalności, a w jednym procesie można dochodzić kilku roszczeń, które nie muszą być tożsame co do faktu funkcjonalnego powiązania z prowadzeniem działalności gospodarczej przez powoda; warunkiem koniecznym powiązania roszczenia z prowadzeniem działalności gospodarczej jest fakt prowadzenia tej działalności, której podstawą jest aktywność podmiotu

gospodarczego, a cechami profesjonalny charakter, powtarzalność podejmowanych działań, uczestnictwo w obrocie gospodarczym, podporządkowanie regułom gospodarki rynkowej, działanie w celu uzyskania zysku; tymczasem Sąd II instancji nie ustalił, aby powódka prowadziła działalność gospodarczą, tj. charakteryzowała się wskazanymi wyżej cechami, nie mówiąc o tym, że nie przeanalizował na czym miałyby polegać ta działalność gospodarcza, nie rozważył pod tym kątem całości okoliczności sprawy w szczególności tego, na co zostałyby przeznaczone uzyskane przez powódkę z tytułu wynagrodzenia środki, co jest tym bardziej uzasadnione, że powódka w przedmiotowej sprawie domagała się wydania przedsiębiorstwa, którego brak uniemożliwia jej prowadzenie działalności gospodarczej;

4) art. 43¹ k.c. przez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że przedsiębiorcą jest spółka prawa handlowego powołana ze swej istoty do działalności gospodarczej, podczas gdy prawidłowa wykładania wskazanego przepisu prowadzi do wniosku, iż przedsiębiorcą jest tylko taki podmiot, który prowadzi działalność gospodarczą; to że powódka jest spółką prawa handlowego nie znaczy jeszcze samo przez się bez jakiegokolwiek analizy okoliczności sprawy, iż prowadzi ona działalność gospodarczą tym bardziej, że w przedmiotowej sprawie domagała się wydania bezprawnie znacjonalizowanego przedsiębiorstwa;

5) art. 327¹ § 1 pkt 1 w zw. z art. 391 § 1 oraz art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c. przez brak ustalenia stanu faktycznego w zakresie okoliczności, czy powodowa spółka prowadzi działalność gospodarczą, a jeżeli prowadzi to na czym polega na działalność gospodarcza, co w konsekwencji doprowadziło do naruszenia prawa materialnego, tj. art. 118 k.c., przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że roszczenie powódki jako spółki prawa handlowego ulega przedawnieniu trzyletniemu w sytuacji, gdy sądy obu instancji nie ustaliły, czy prowadzi ona działalność gospodarczą oraz co miałyby być przedmiotem tej działalności;

6) art 193 § 1 i 3 w zw. z art. 382 k.p.c. przez brak uwzględnienia bez jakiegokolwiek uzasadnienia, w przeciwieństwie do Sądu I instancji, stanowiska procesowego powódki wyrażonego na rozprawie 3 października 2006 r., w którym w obecności pełnomocnika drugiej strony wprost wyartykułowała, że domaga się wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z jej nieruchomości „do dnia dzisiejszego”, przez co

zmieniła powództwo w zakresie okresu, za który domagała się wynagrodzenia bez zmiany samej wysokości tego roszczenia, co stanowiło skuteczne rozszerzenie powództwa, co w konsekwencji doprowadziło do oddalenia jej roszczenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości za okres od 1 października 2004 r. do 3 października 2006 r.;

7) art. 365 § 1 w zw. z art. 382 k.p.c. przez całkowite zignorowanie przez Sąd II instancji faktu rozliczenia przez pozwaną dokonanych na nieruchomości nakładów, wynikającego z wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 28 kwietnia 2010 r., VI ACa 366/09, co w konsekwencji doprowadziło do bezpodstawnego uznania, że wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z uwzględnieniem tych nakładów doprowadziłoby do bezpodstawnego wzbogacenia powódki;

8) art. 365 § 1 w zw. z art. 382 k.p.c. przez zignorowanie ustalenia faktycznego co do braku prowadzenia działalności gospodarczej przez powódkę stanowiącego bezpośrednio podstawę rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego w Lublinie w wyroku z 11 października 2012 r. w sprawie I ACa 332/12 załączonej przez Sąd II instancji do akt niniejszego postępowania, w którym Sąd ten utrzymał wyrok Sądu I instancji oddalający powództwo powódki o ochronę prawa do firmy, a na podstawie którego Sądy I i II instancji ustaliły powagę rzeczy osądzonej w zakresie roszczenia dotyczącego nazwy, co w konsekwencji doprowadziło do bezpodstawnego uznania, że roszczenie powódki o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej albowiem powódka obok roszczenia o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości dochodzi roszczenia *stricto* gospodarczego, tj. roszczenia o ochronę prawa do firmy oraz zakazanie używania nazwy w kontaktach handlowych; gdyby Sąd II instancji honorował ustalenia Sądu Apelacyjnego w Lublinie w sprawie ACa 332/12, musiałby uznać, że roszczenie powódki o ochronę prawa do firmy, którego merytorycznie nie badał z uwagi na powagę rzeczy osądzonej, nie jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej z uwagi na brak prowadzenia działalności gospodarczej przez powódkę, a tym samym byłby zobligowany przyjąć, że jej roszczenie o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości nie jest roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej, ponieważ

ona takiej działalności nie prowadzi, a wobec tego roszczenie to nie ulega przedawnieniu z upływem 3 lat;

9) art. 378 § 1 w zw. art. 327¹ § 1 pkt 1 i 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez niewzięcie pod uwagę oraz nierozważenie zarzutów apelacyjnych dotyczących naruszenia przepisów postępowania mających wpływ na treść rozstrzygnięcia Sądu I instancji, które zostały podniesione w apelacji, a ich uzasadnienie doprecyzowane w piśmie procesowym pełnomocnika powódki z 17 czerwca 2019 r., a dotyczące wysokości wynagrodzenia w zakresie wariantu I opinii biegłego sądowego, tj. wariantu uwzględniającego rzeczywisty stan nieruchomości w okresie korzystania z niej przez pozwaną;

10) art. 380 w zw. z art. 378 § 1 k.p.c. przez nierozpoznanie wniosku apelacyjnego w przedmiocie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego;

11) art. 386 § 1 k.p.c. przez uwzględnienie w części apelacji pozwanej pomimo jej bezzasadności.

Pozwana złożyła odpowiedź na skargę kasacyjną, w której wniosła o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej powódki do rozpoznania, a w przypadku przyjęcia, o rozpoznanie jej na rozprawie i o oddalenie jej w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna co do zasady zasługiwała na uwzględnienie.

1. Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia art. 365 k.p.c. należy przypomnieć, że przedmiotem prawomocności materialnej jest ostateczny rezultat rozstrzygnięcia, a nie przesłanki, które do niego doprowadziły. Sąd nie jest więc związany zarówno ustaleniami faktycznymi dokonanymi w innej sprawie, jak i poglądami prawnymi wyrażonymi w uzasadnieniu wydanego w niej wyroku (zob. wyrok SN z 12 maja 2006 r., V CSK 59/06; postanowienie SN z 16 listopada 2023 r., II CSKP 1543/22). Wskazane w art. 365 k.p.c. organy powinny mieć na względzie fakt wydania prawomocnego orzeczenia i jego treść (zob. wyrok SN z 13 stycznia 2000 r., II CKN 655/98). Wynikający z niej stan ogranicza się jednak do sentencji orzeczenia i nie obejmuje motywów rozstrzygnięcia (zob. np. wyroki SN: z 28 czerwca 2007 r., IV CSK 110/07; z 22 czerwca 2010 r., IV CSK 359/09, OSNC

2011, nr 2. poz. 16). Sąd nie jest natomiast co do zasady związany ustaleniami i oceną dowodów, dokonany w innej sprawie. Dokonując samodzielnych ustaleń, sąd nie może oczywiście ignorować stanowiska zajętego w innej sprawie, w której stan faktyczny był konstruowany na podstawie tego samego zdarzenia, lecz biorąc je pod uwagę, obowiązany jest dokonać własnych, wszechstronnych ustaleń i samodzielnych ocen, które w rezultacie mogą doprowadzić do odmiennych konkluzji (zob. np. wyroki SN: z 23 maja 2002 r., IV CKN 1073/00 i z 17 maja 2012 r., I CSK 315/11).

2. Bezzasadny jest także zarzut naruszenia art. 380 w zw. z art. 378 § 1 k.p.c. odnoszący się do nierozpoznania wniosku apelacyjnego w przedmiocie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego. Sąd *ad quem* wskazał w uzasadnieniu wyroku z jakich przyczyn w jego ocenie brak jest uzasadnienia dla przedstawionej w apelacji powódki krytyki wartości dowodowej opinii, jak również wniosku o jej weryfikację. Sąd Okręgowy uznał, że uzyskał od biegłej wiadomości specjalne niezbędne do merytorycznego i prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, a w konsekwencji w jego ocenie nie było potrzeby żądania ponowienia lub uzupełnienia tego dowodu. W ocenie Sądu Apelacyjnego potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii, odmienne stanowisko oznaczałoby przyjęcie, że należy przeprowadzić dowód z wszystkich możliwych opinii biegłych, aby upewnić się, czy niektórzy z nich nie byli tego samego zdania, co strona. Należy przy tym przypomnieć, że z ustanowionego w art. 378 § 1 k.p.c. obowiązku rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie wynika oczywiście konieczność osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu każdego argumentu podniesionego w apelacji. Za wystarczające należy uznać odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez Sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia.

3. Zarzut naruszenia art 193 § 1 i 3 k.p.c. w zakresie odnoszącym się do etapu postępowania pierwszoinstancyjnego i jako taki nie poddaje się ocenie w postępowaniu kasacyjnym. Natomiast uzasadniając zarzut naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 193 § 1 i 3 w zw. z art. 182 k.p.c. skarżąca ograniczyła się do

lakonicznego wskazania, iż – w jej ocenie – powyższa modyfikacja stanowiła skuteczne rozszerzenie powództwa, zaś całkowite pominięcie powyższej okoliczności doprowadziło do bezpodstawnego oddalenia roszczenia powódki za bezumowne korzystanie z nieruchomości. Odnosząc się jednak do tego zagadnienia należy stwierdzić, że Sąd Apelacyjny odniósł się do rozszerzenia przez nią żądania wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z rzeczy o okres po dniu 30 września 2004 r. Należy natomiast stwierdzić, że oświadczenie złożone na rozprawie w Sądzie Okręgowym w Siedlcach 3 października 2006 r. przez wskazanie, iż pełnomocnik powódki wnosi o zasądzenie odszkodowania za bezumowne korzystanie z nieruchomości oraz umowy do dnia dzisiejszego nie może być ocenione jako skuteczna zmiana (rozszerzenie) powództwa, niezależnie od tego, iż w obowiązującym wówczas stanie prawnym zmiana taka co do zasady była w tej formie dopuszczalna, skoro nie określono w nim treści żądania kwotowego należnej sumy tytułem bezumownego korzystania z rzeczy. Tym samym Sąd Apelacyjny trafnie przyjął, że żądanie zasądzenia wynagrodzenia za czas dalszy, po 30 września 2004 r., strona powodowa zgłosiła dopiero pismem złożonym 3 listopada 2014 r., w którym zawarła żądanie zasądzenia wynagrodzenia (całościowo) za kolejne po 30 września 2004 r. lata posiadania przez pozwaną działek.

4. Wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości na podstawie art. 224 § 2 i art. 225 k.c. obejmuje rzecz jako całość, tj. wraz z jej wszystkimi częściami składowymi. Chodzi zatem zarówno o grunt, jak i budynki, budowle i inne urządzenia, które znajdowały się na gruncie w chwili objęcia ich w posiadanie, niezależnie od tego, czy zobowiązany do wynagrodzenia z nich korzystał, jeżeli obiektywnie oceniając, nadawały się do wykorzystania i przedstawiały określoną wartość (zob. wyrok SN z 14 listopada 2012 r., II CSK 188/12). Wysokość wynagrodzenia z tytułu tzw. bezumownego korzystania z rzeczy przez posiadacza samoistnego powinna odpowiadać stawkom za korzystanie z rzeczy określonego rodzaju, biorąc pod uwagę ceny występujące na rynku (zob. wyroki SN: z 4 lipca 2012 r., I CSK 641/11 i z 10 grudnia 2020 r., III CSK 124/18). Wysokość ta nie zależy od tego, czy właściciel w rzeczywistości poniósł szkodę, zaś posiadacz uzyskał korzyść ani od tego, czy ten ostatni z rzeczy efektywnie korzystał.

5. Usytuowanie tych roszczeń pośród regulacji dotyczącej ochrony własności wskazuje na to, że mają one na celu przywrócenie właścicielowi równowagi ekonomicznej, naruszonej bezprawnym wkroczeniem w sferę jego własności, ponieważ nie gwarantuje jej samo roszczenie windykacyjne czy negatoryjne (zob. wyrok SN z 9 września 2020 r., II CSK 404/19). Roszczenia z tytułu rozliczeń między właścicielem a posiadaczem rzeczy (art. 224 i n. k.c.) wyłączają w zakresie w nich uregulowanym stosowanie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (zob. np. postanowienie SN z 15 grudnia 2011 r., III CZP 7/11, OSP 2012, nr 10, poz. 93; wyroki SN: z 19 września 2013 r., I CSK 700/12; z 4 września 2020 r., II CSK 745/18; z 30 czerwca 2021 r., IV CSKP 19/21).

Przepisy o roszczeniach uzupełniających wyprzedzają stosowanie innych przepisów, z których mogą wynikać inne podstawy odpowiedzialności samoistnego posiadacza rzeczy w stosunku do jej właściciela (zob. wyroki SN: z 9 czerwca 2000 r., IV CKN 1159/00, Biuletyn SN 2000, nr 1, s. 10; z 11 grudnia 2009 r., V CSK 175/09; 4 marca 2015 r., IV CSK 410/14; z 12 marca 2020 r., IV CSK 553/18).

Roszczenia uzupełniające o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy nie wykluczają rozliczeń dotyczących zmiany stanu rzeczy. Dotyczy to zarówno jej pogorszenia, jak i polepszenia, czy ujmując kwestię ogólniej – zmian fizycznych wynikających z nakładów poczynionych przez posiadacza. W świetle art. 224 § 2 w zw. z art. 225 k.c. roszczenie o naprawienie szkody za pogorszenie rzeczy może przysługiwać właścicielowi wobec samoistnego posiadacza obok roszczenia o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie wtedy, gdy pogorszenie nie ogranicza się do normalnego zużycia rzeczy będącego następstwem prawidłowego jej używania, lecz wykracza poza to zużycie, gdyż przekracza następstwa prawidłowego używania rzeczy. Chodzi przy tym o obniżenie wartości użytkowej oraz ekonomicznej rzeczy, stanowiące stratę właściciela z racji utraty przez rzecz jej wcześniejszej wartości (zob. wyrok SN z 12 marca 2020 r., IV CSK 553/18).

Podobnie nakłady poczynione przez posiadacza samoistnego nie wpływają na ocenę i ustalenie wysokości wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z rzeczy. Nie jest natomiast *a vista* wykluczone dochodzenie ich zwrotu bądź

wartości na podstawie innych przepisów, oczywiście w zakresie, w jakim spełnione są w okolicznościach sprawy przesłanki ich zastosowania. Nakłady dokonane przez posiadacza mogą ponadto zostać uwzględnione w ramach rozliczenia na podstawie art. 226 § 1 i 2 k.c. czy też art. 231 § 1 k.c. Brzmienie art. 226 k.c. wyklucza natomiast uznanie, iż rozliczenie nakładów na rzecz jest możliwe przy zastosowaniu przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 i n. k.c.). Przepisy regulujące roszczenia uzupełniające zmierzają do wyważenia korzyści ekonomicznych związanych z rzeczą w relacji między posiadaczem rzeczy a właścicielem w sposób odmienny niż wynikałoby to z zastosowania zasad ogólnych przewidzianych w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu (zob. wyrok SN z 27 listopada 2020 r., I CSK 786/18, OSNC 2021, nr 7-8, poz. 54). Także w dotychczasowym orzecznictwie nie budzi wątpliwości fakt, że art. 226 k.c. stanowi *lex specialis* w stosunku do norm regulujących bezpodstawne wzbogacenie, co oznacza, iż nie zachodzi tu kumulatywny zbieg norm (zob. uchwałę SN z 11 maja 1972 r., III CZP 22/72, OSN 1972, nr 12, poz. 213; wyroki SN: z 10 kwietnia 1974 r., II CR 103/74, OSPiKA 1974, nr 11, poz. 235; z 25 marca 1986 r., IV Cr 29/86, OSNCP 1987, nr 2-3, poz. 44; z 2 lutego 2000 r., II CKN 704/98; z 14 października 2005 r., III CK 97/05, „Wokanda” 2006, nr 2, poz. 8). Roszczenia przewidziane w art. 226 k.c., jak i wynikające z przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, mają taką samą co do zasady funkcję, tj. zmierzają do wyrównania posiadaczowi straty, jaką poniósł na skutek tego, że dokonał inwestycji na cudzą rzecz. Uznanie możliwości stosowania w tym przypadku art. 405 i n. k.c. czyniłoby w zasadzie bezprzedmiotowym unormowanie zawarte w art. 226 k.c.

6. Zgodnie z art. 229 § 1 k.c., roszczenia właściciela przeciwko samoistnemu posiadaczowi o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy, o zwrot pożytków lub o zapłatę ich wartości, jak również roszczenia o naprawienie szkody z powodu pogorszenia rzeczy przedawniają się z upływem roku od dnia zwrotu rzeczy. To samo dotyczy roszczeń samoistnego posiadacza przeciwko właścicielowi o zwrot nakładów na rzecz. Zwrot rzeczy stanowi to zdarzenie, które prowadzi do koncentracji roszczeń, umożliwiając ustalenie ich zakresu (co wynika z faktu, iż roszczenia te pozostają w ścisłym związku z odpowiednim petytoryjnym roszczeniem „głównym”). Zwrot rzeczy należy rozumieć w ten sposób, iż chodzi z jednej strony

o utratę władania rzeczą przez posiadacza samoistnego, z drugiej zaś o odzyskanie tego władania przez jej właściciela. Artykuł 229 k.c. nie wskazuje i pozostawia to kwestią indyferentną, jakie zdarzenie stanowi podstawę prawną obu powyższych okoliczności. Kluczowe natomiast z tej perspektywy znaczenie należy przypisać faktowi uzyskania władania przez właściciela w taki sposób, iż może on bez przeszkód ze strony samoistnego posiadacza wykonywać przysługujące mu uprawnienia względem rzeczy, których realizacja wiąże się z faktyczną władzą nad tą rzeczą. Użyte w art. 229 k.c. pojęcie „zwrot” rzeczy było przedmiotem uchwały Sądu Najwyższego z 22 lipca 2005 r., III CZP 47/05 (OSNC 2006, nr 6, poz. 100), w której opowiedziano się za szerokim rozumieniem tego pojęcia. Zwrot rzeczy polegać może zatem zasadniczo na odzyskaniu władztwa nad rzeczą we wszystkich dopuszczalnych formach (zob. też wyroki SN: z 13 listopada 1997 r., I CKN 323/97, OSNC 1998, nr 5, poz. 79; z 26 marca 1998 r., I CKN 590/97, OSNC 1998, nr 11, poz. 180). W grę wchodzi zatem wszystkie sposoby przeniesienia posiadania przewidziane w art. 348-351 k.c., w tym *traditio longa manu* (art. 348 k.c.).

Jest zatem oczywiste, że z tak rozumianym pojęciem „zwrotu” rzeczy nie można zrównywać utraty własności wskutek zastosowania art. 231 § 1 k.c. Rację zatem należy przyznać skarżącej, że pojęcie zwrotu rzeczy odnosi się do odzyskania przez właściciela posiadania, a nie do utraty własności przez właściciela rzeczy w wyniku jej przejścia na dotychczasowego posiadacza, a tym samym utrata własności nie może być utożsamiana z odzyskaniem posiadania.

W konsekwencji roczny termin przedawnienia roszczenia o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z rzeczy nie może biec na podstawie art. 229 k.c. w sytuacji, gdy sąd wydał na podstawie art. 231 § 1 k.c. zobowiązujący do przeniesienia własności rzeczy. Regułę dotyczącą ustalenia początku biegu przedawnienia roszczeń, wskazanych w art. 229 § 1 k.c., należy rozumieć ściśle i odnosić jako regulację szczególną jedynie przy spełnieniu przesłanek wprost określonych w tym przepisie. Art. 229 k.c. ma zastosowanie tylko wtedy, gdy doszło do zwrotu rzeczy i właściciel dochodzi roszczeń uzupełniających po odzyskaniu posiadania rzeczy. Nie ma natomiast zastosowania do wymienionych w nim roszczeń właściciela, który rzeczy nie odzyskał (zob. postanowienie SN z 20 lutego 2024 r., I CSK 6495/22).

7. Zgodnie z art. 118 k.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji z 2018 r., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosił lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Zasadniczo zatem ustawodawca zdecydował o wprowadzeniu różnych terminów przedawnienia roszczeń majątkowych w zależności od tego, czy są one związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Dwoistości tej nie zmieniła nowelizacja dokonana ustawą z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny i niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018, poz. 1104). Wskazuje się, że wprowadzając krótszy, trzyletni termin przedawnienia dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, ustawodawca uwzględnił wymogi prawidłowego funkcjonowania gospodarki rynkowej. W stosunkach między partnerami działalności gospodarczej, profesjonalistami, roszczenia powinny być realizowane sprawnie i szybko. Instrumentem „nakłaniającym” podmioty gospodarcze do takiego sprawnego działania jest krótki, trzyletni termin przedawnienia (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 14 maja 1998 r., III CZP 12/98, OSNC 1998, nr 10, poz. 151). Od przedsiębiorcy jako profesjonalisty można i należy wymagać sprawnego oraz szybkiego dochodzenia roszczeń wobec kontrahenta (zob. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów SN z 11 stycznia 2002 r., III CZP 63/01, OSNC 2002, nr 9, poz. 106).

W orzecznictwie przyjmuje się, że sens pojęcia „działalność gospodarcza” może być odmienny pod rządem różnych aktów prawnych w zależności od kontekstu, w jakim występuje. Natomiast typowymi cechami działalności gospodarczej są stały, zawodowy charakter, podporządkowanie regułom opłacalności i zysku lub zasadzie racjonalności gospodarowania, prowadzenie na własny rachunek i pozostawanie w obrocie gospodarczym (zob. np. uchwały składu siedmiu sędziów SN: z 6 grudnia 1991 r., III CZP 117/91, OSNC 1992, nr 5, poz. 65 i z 9 marca 2017 r., III CZP 69/16, OSNC 2017, nr 11, poz. 121; uchwały SN: z 9 marca 1993 r., III CZP 156/92, OSNC 1993, nr 9, poz. 152; z 11 października 2001 r., III CZP 49/01, OSNC 2002, nr 7-8, poz. 86; z 9 marca 2017 r., III CZP 69/16, OSNC 2017, nr 11, poz. 121; z 12 maja 2017 r., III CZP 5/17, OSNC 2018, nr 1, poz. 7; wyroki SN: z 17 grudnia 2015 r., I CSK 1003/14; z 17 stycznia 2018 r., IV CSK 50/17; z 2 lutego 2022 r., II CSKP

535/22; z 6 kwietnia 2023 r., II CSKP 507/22). Choć Kodeks cywilny nie definiuje pojęcia „działalność gospodarcza”, to w orzecznictwie przyjmuje się obecnie konsekwentnie, że na gruncie prawa prywatnego ma ono charakter autonomiczny, a definicje zawarte w ustawach o prowadzeniu działalności gospodarczej nie mogą być rozstrzygające dla wykładni prawa cywilnego, w której dominuje szerokie ujęcie związku roszczenia z prowadzeniem działalności gospodarczej (zob. uchwałę siedmiu sędziów SN z 6 grudnia 1991 r., III CZP 117/91, OSNCP 1992, nr 5, poz. 65; uchwały SN: z 25 czerwca 1991 r., III CZP 53/91; z 26 kwietnia 2002 r., III CZP 21/02, OSNC 2002, nr 12, poz. 149; wyroki SN: z 3 października 2014 r., V CSK 630/13, OSNC 2015, nr 7-8, poz. 96; z 17 grudnia 2015 r., I CSK 1003/14; z 15 listopada 2019 r., V CSK 412/18; z 15 grudnia 2021 r., II CSKP 137/21; postanowienia SN: z 10 lutego 2011 r., IV CSK 272/10, OSNC - ZD 2011, nr 3, poz. 58; z 20 października 1999 r., III CKN 372/98, OSNC 2000, nr 4, poz. 81).

Dla oceny istnienia przesłanki zastosowania art. 118 zdanie 1 *in fine* k.c., pomiędzy tak rozumianą działalnością gospodarczą i dochodzonym roszczeniem majątkowym musi zachodzić związek przyczynowy o charakterze normalnym lub funkcjonalnym (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 14 maja 1998 r., III CZP 12/98, OSNC 1998 r., nr 10, poz. 151; wyrok SN z 15 listopada 2019 r., V CSK 412/18; postanowienie SN z 16 listopada 2012 r., III CZP 69/12). Do koniecznych wymagań uznania działalności za gospodarczą nie należy natomiast osiąganie zysku przez podmiot ją prowadzący. Brak konieczności (w tym zamiaru) osiągania zysku wynika z rodzaju realizowanych zadań i celów takiej działalności, określonych także statutowo (zob. uchwałę SN z 6 grudnia 1991 r., III CZP 117/91 OSNC 1992, nr 5, poz. 65; uzasadnienie uchwały SN z 26 kwietnia 2002 r., III CZP 21/02, OSNC 2001, nr 12, poz. 749 i z 27 czerwca 2013 r., III CZP 31/13, OSNC 2014, nr 2, poz. 11; uchwałę SN z 9 marca 2017 r., III CZP 69/16). Nie przeczy zasadzie podporządkowania działalności gospodarczej regułom racjonalnego gospodarowania przeznaczanie dochodu (zysku) osiągniętego w ramach działalności gospodarczej na inne, określone cele, w tym związane z prowadzeniem takiej aktywności (zob. wyrok SN z 15 listopada 2019 r., V CSK 412/18). Podejmowane przez przedsiębiorcę lub inny podmiot prowadzący taką działalność czynności mogą mieć różny charakter i służyć różnym celom

gospodarczym. W tym sensie definiując działalność gospodarczą, można mówić o niej jako o procesie zorganizowanych czy skoordynowanych działań, skoro tym, co je spaja jest określony, skonkretyzowany cel ekonomiczny, bez którego trudno byłoby ocenić ich zasadność. Przesłanki powtarzalności i ciągłości odnoszą się do takich działań dla realizacji założonego celu ekonomicznego, z którego wynika oczekiwanie, a co najmniej nadzieja na osiągnięcie określonego i założonego przez przedsiębiorcę celu, którym zazwyczaj jest określony zysk (zob. wyrok SN z 15 listopada 2019 r., V CSK 412/18).

W świetle art. 118 k.c. krótszemu terminowi przedawnienia podlegają roszczenia ze stosunków, których źródłem są prawne i faktyczne czynności wierzyciela stanowiące wykonywanie działalności gospodarczej (np. wynikające z umów zawartych przez przedsiębiorcę), a także roszczenia, które są jedynie związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, a związek ten pojmowany jest stosunkowo luźno. Chodzi zatem o związek nie tylko o charakterze bezpośrednim, lecz także pośrednim (zob. uchwałę SN z 25 listopada 2011 r., III CZP 67/11, OSNC 2012, nr 6, poz. 69). Podstawą tego związku może być nie tylko aktywność wierzyciela prowadzącego działalność gospodarczą, lecz także aktywność innego podmiotu, jeżeli odnosi się ona do mienia wykorzystywanego przez wierzyciela do prowadzenia działalności gospodarczej (zob. wyrok SN z 6 kwietnia 2023 r., II CSKP 507/22). Roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, podlegające trzyletniemu przedawnieniu mogą mieć źródło nie tylko w przepisach regulujących stosunki kontraktowe, ale także pozaumowne (zob. np. wyroki SN: z 24 kwietnia 2003 r., I CKN 316/01, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 117; z 14 listopada 2019 r., IV CSK 453/19; uchwałę SN z 9 grudnia 2021 r., III CZP 85/20, OSNC 2022, nr 7-8, poz. 72).

Termin „roszczenie związane z prowadzeniem działalności gospodarczej” jest ujęte zakresowo szeroko. Nie można go jednak interpretować jako obejmującego jakikolwiek związek z prowadzoną działalnością gospodarczą. Należy bowiem dokonać rozróżnienia pomiędzy zakresem pojęć „prowadzenie działalności gospodarczej” a pojęciem „prowadzenie przedsiębiorstwa”. W związku z prowadzeniem przedsiębiorstwa może pozostawać wykonywanie czynności, które nie pozostają w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą i nie polegają na

uczestnictwie w obrocie gospodarczym oraz nie prowadzą do wytwarzania dóbr materialnych, a także nie przynoszą żadnego zysku. Czynności podejmowane przez podmiot gospodarczy wchodzą w zakres jego działalności gospodarczej, gdy pozostają w normalnym, funkcjonalnym związku z tą działalnością, w szczególności podejmowane są w celu realizacji zadań związanych z przedmiotem działalności tego podmiotu (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 14 maja 1998 r., III CZP 12/98; uchwałę SN z 11 czerwca 1992 r., III CZP 64/92, OSNCP 1992, nr 12, poz. 225). Przykładowo, roszczenie o naprawienie szkody poniesionej w związku z utrzymywaniem w gotowości beczynnych linii produkcyjnych nie pozostaje w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą (III CZP 12/98).

Związek roszczenia z prowadzeniem działalności gospodarczej może być rozumiany wąsko i oznaczać, że roszczenia muszą wynikać z czynności składających się na działalność gospodarczą, jak również możliwe jest szerokie ujęcie, polegające na tym, że w związku z działalnością gospodarczą pozostają także roszczenia wynikające z czynności pośrednio związanych z działalnością, które jednak są jej funkcjonalnie przyporządkowane. W uchwale z 16 czerwca 1992 r., III CZP 64/92 (OSNCP 1992, nr 12, poz. 225) Sąd Najwyższy wskazał, że czynności podejmowane przez podmiot gospodarczy trzeba uznać za wchodzące w zakres jego działalności gospodarczej wówczas, gdy pozostają w normalnym funkcjonalnym związku przyczynowym z tą działalnością, a w szczególności są podejmowane w celu realizacji zadań związanych z przedmiotem działalności tego podmiotu.

Roszczenie jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej w rozumieniu art. 118 k.c., jeżeli pozostaje z nią w normalnym, choćby tylko pośrednim, funkcjonalnym związku. Za pozostające w takim związku uznaje się roszczenia powstałe w ramach obrotu umownego oraz te roszczenia wynikające z innych zdarzeń niż umowy, które są ściśle związane z zawieranymi przez przedsiębiorcę umowami (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 14 maja 1998 r., III CZP 12/98, OSNC 1998, nr 5, poz. 151; uchwały SN: z 21 października 1994 r., III CZP 136/94, OSNC 1995, nr 2, poz. 38; z 25 listopada 2011 r., III CZP 67/11, OSNC 2012, nr 6, poz. 69; wyroki SN: z 1 października 1998 r., I CKN 288/98; z 26 listopada 1998 r., I CKU 108/98; z 6 listopada 1998 r., III CKN 6/98; z 29 marca 2000 r., I CKN 558/98; z 24 kwietnia

2003 r., I CKN 316/01, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 117; z 16 lipca 2003 r., V CK 24/02, OSNC 2004, nr 10, poz. 157; z 22 września 2005 r., IV CK 105/05; z 3 października 2008 r., I CSK 155/08; z 14 listopada 2013 r., II CSK 104/13, OSNC 2014, nr 7-8, poz. 82; z 15 grudnia 2021 r., II CSKP 137/21).

Szerokie zakresowo rozumienie działalności gospodarczej oznacza, że w każdym wypadku oceny aktywności podmiotu w obrocie należy brać pod uwagę istnienie elementów identyfikujących taką działalność. Nie musi ona przy tym ograniczać się do aktywności rozumianej jako zawiązywanie stosunków zobowiązaniowych i istnienia relacji faktycznych dla osiągnięcia zarobku jedynie z innymi podmiotami gospodarczymi (przedsiębiorcami). W konsekwencji, aby uznać roszczenie za związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, nie musi ono wynikać ze stosunku cywilnoprawnego dwustronnie profesjonalnego (zob. wyrok SN z 15 listopada 2019 r., V CSK 412/18). Działalność taka może być prowadzona, a roszczenie z jej prowadzeniem związane, także wówczas, gdy drugą stroną jest podmiot nieprofesjonalny, tj. nie prowadzący takiej działalności i zaciągający zobowiązania poza zakresem aktywności zawodowej czy gospodarczej. Ma być ona realizowana w określonym celu ekonomicznym. Zazwyczaj chodzi o działalność umożliwiającą osiągnięcie zysku, zatem nakierowaną na ten cel. Jednak zysk nie musi być jedynym celem takiej działalności, jednak nie zawsze wyłącznie nastawienie na zysk przesądza o przypisaniu danej działalności charakteru gospodarczego (tamże).

W ocenie działalności gospodarczej wykluczony jest automatyzm. Nie każda działalność gospodarcza przynosi zysk i nawet nie musi być na jego osiągnięcie nastawiona. Czasem podmiot nie może wręcz prowadzić działalności nastawionej na zysk, tzn. nie ma nawet elementu dążenia do osiągnięcia zysku, a jednak zgodnie z ustawą prowadzi działalność gospodarczą, skoro jego aktywność zgodnie z ustawowymi bądź statutowymi zadaniami wymaga uwzględnienia zasad racjonalnego gospodarowania: maksymalizacji efektu w razie dysponowania określoną pulą środków oraz minimalizacji wydatkowania środków dla osiągnięcia zamierzonego efektu (zob. wyrok SN z 15 listopada 2019 r., V CSK 412/18). Aktywność podejmowana w ramach bądź w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej przynajmniej pośrednio musi przyczyniać się do osiągnięcia

zamierzonego celu. Konieczne jest zatem istnienie związku przyczynowego między podejmowanymi przez podmiot działaniami a zakładanym celem.

Mając powyższe na uwadze należy przyjąć, że nie każda aktywność podmiotu nawet z założenia istniejącego dla realizacji działalności gospodarczej taką działalność stanowi. Bez wątpienia także wówczas mogą przysługiwać mu prawa majątkowe, które nie są związane z działalnością gospodarczą – ani tą, którą on prowadzi, ani nawet tą, dla której realizacji – jak ma to miejsce w przypadku spółek prawa handlowego – podmiot taki powstał (choć jej w praktyce może nie prowadzić). Użyte w art. 118 k.c. sformułowanie „roszczenie związane z prowadzeniem działalności gospodarczej” nie tylko zakłada, że chodzi o uprawnienia mieszczące się w ramach tej działalności względnie mające na celu jej realizację, lecz także, że tego rodzaju działalność podmiot uprawniony rzeczywiście prowadzi, a przynajmniej w jej ramach, tj. tak ujętej aktywności o charakterze profesjonalnym, roszczenie dotyczy. Trudno zatem mówić o związku roszczenia z prowadzoną działalnością gospodarczą spółki wówczas, gdy takiej działalności podmiot ten w ogóle nie prowadzi, o ile nie jest nią aktywność bezpośrednio nakierowana na roszczenia tego rodzaju, jak to, oceniane na gruncie art. 118 k.c., choćby nie była to działalność gospodarcza, która ma być wówczas potencjalnie deklarowaną jako cel powstania i funkcjonowania spółki. Innymi słowy, dla ustalenia, czy roszczenie pozostaje w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą konieczne jest zarówno ustalenie tego, czy służy osiąganiu celów aktywności danego podmiotu wynikających z aktu założycielskiego, względnie czy nie mieści się w ramach takiej jego działalności wypełniając opisane powyżej przesłanki traktowania określonej aktywności jako działalności gospodarczej (profesjonalny charakter, powtarzalność podejmowanych działań, uczestnictwo w obrocie gospodarczym, podporządkowanie regułom gospodarki rynkowej, działanie w celu osiągnięcia zysku). W niniejszej sprawie Sąd odwoławczy powinien ustalić, czy przedmiotowe roszczenie mieści się zatem choćby w ramach faktycznie podejmowanej tak rozumianej działalności gospodarczej.

8. Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy uchylił orzeczenie w zaskarżonym zakresie i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Lublinie.

[SOP]

[ał]